

środowiska teologicznego Kamieńca Podolskiego z trudną, a zarazem godną docenienia przeszłością. Ilustracją owoców trwania w przeszłości wiernych Podola i ich nielicznych duszpasterzy przy Kościele katolickim jest obecnie prężność oraz duża liczebność parafii rzymskokatolickich położonych za Zbruczem.

Po rozpadzie ZSRR i „wschodniego bloku” współczesnemu człowiekowi, zwłaszcza młodemu, nieznającemu już z autopsji tamtych trudnych czasów, zagraża próba budowania „dziś” i „jutra” na fałszywym gruncie. Dlatego zaznajamianie się czytelników, zwłaszcza studentów teologii, przyszłych księży tej diecezji z treścią omawianego periodyku jest tak ważne.

„*Studia Catholica Podoliae*” cechuje właściwy dobór zagadnień i staranna redakcja. Należy zatem życzyć Redakcji utrzymania następnych roczników na tak wysokim poziomie i zaliczenia wydawnictwa do punktowanych periodyków naukowych.

Ks. Józef Krętosz

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2004, t. 37, z. 1, s. 228–230

Bronisław Czaplicki, *Ks. Konstanty Budkiewicz (1867–1923) – życie i działalność*, Katowice 2004 (Biblioteka Teologiczna. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 2) tab., 239 s.

Po upadku komunizmu współcześnie są coraz większe możliwości dostępu do archiwaliów ZSRR i jego satelickich państw. Równocześnie tematy związane z historią najnowszą tych państw czekają na rzetelnych, niezrażających się trudnościami historyków. Do tego typu publikacji można zaliczyć dysertację pracującego w Sankt Petersburgu ks. Bronisława Czaplickiego.

Temat dysertacji dotyczy dziejów Rosji i Kościoła katolickiego oraz polskiej kultury na jej terenie na przełomie XIX i XX w., w kontekście problemów i wydarzeń politycznych tego okresu. Tymi problemami były: polityka represji władz carskich po powstaniu styczniowym, „rewolucja” 1905 r., po niej częściowa krótkka „odwilż”, potem narastający znowu proces totalnej kontroli państwa rosyjskiego nad Kościołem katolickim traktowanym przez nie nieprzyjaźnie i jako obce wyznanie. Później była I wojna światowa, w 1917 r. rewolucja lutowa, abdykacja cara i powstanie Rządu Tymczasowego (15 marca), rewolucja październikowa, wojna domowa na terenie Rosji, powstanie ZSRR i jego represje, właściwie likwidacja Cerkwi prawosławnej i Kościoła katolickiego.

Autor biografii ks. Konstantego Budkiewicza podjął się trudnego zadania, przedstawienia tego duchownego rzymskokatolickiego, który na początku XX w. odgrywał istotną rolę w życiu Kościoła w stolicy Rosji, potem w ZSRR. Jego biografię przedstawiono na szerokim tle historii Kościoła w Rosji carskiej i rodzącego się państwa komunistycznego, wydarzeń przełomu wieków i ich konsekwencji, powstania ZSRR oraz jego polityki narodowościowej i wyznaniowej. Zagadnienie przedstawiono z perspektywy Petersburga, z którym ks. Budkiewicz był głównie związany.

Treść pracy zawarta jest w 6 rozdziałach. Pierwszy ma charakter wprowadzający w problematykę. W nim omówiono sytuację Kościoła katolickiego w czasach carskich oraz środowisko rodzinne i drogę księdza do kapłaństwa. Kolejny rozdział dotyczy jego duszpasterskiej pracy jako wikariusza, potem proboszcza parafii św. Katarzyny w Petersburgu i spraw z tym związanych, jak: zarząd parafią, organizacja szkolnictwa przyparafialnego, problematyka pluralizmu religijnego i narodowościowego oraz aktywność, zwłaszcza charytatywna w czasie I wojny światowej. Kolejne rozdziały dotyczą dziejów w czasie rewolucji i wojny domowej w Rosji oraz ZSRR do męczeńskiej śmierci księdza w 1923 r. W trzecim rozdziale przedstawiono ks. Budkiewicza jako organizatora zagrożonej przez państwo jedności duchowieństwa i wiernych. Kolejny rozdział poświęcony jest konfrontacji proboszcza i wiernych i petersburskiej parafii rzymskokatolickiej z państwem radzieckim, obronie praw i wewnętrznej jedności oraz konfiskacie przez państwo wszelkiej własności kościelnej oraz jej skutki. W ostatnim rozdziale omówiono śmierć ks. K. Budkiewicza i jej reperkusje w ZSRR oraz w ówczesnym zachodnim świecie. W szczególności rozdział ten dotyczy procesu księdza, wyroku i jego wykonania oraz reakcji na proces i śmierć księdza ówczesnej opinii publicznej, zwłaszcza katolickiej.

Cenna jest baza źródłowa publikacji, bo pochodzi z 12 zespołów archiwalnych państwowych (polskich, zwłaszcza rosyjskich), kościelnych oraz prywatnych. Z kategorii źródeł wydanych drukiem pochodzi 75 pozycji, z opracowań 133. Dysertacja niniejsza oparta jest też na źródłach pochodzących z internetu (9 pozycji), zaliczonych przez autora w bibliografii do kategorii „inne”. Wyżej wspomniane archiwalia i wydane drukiem wydawnictwa źródłowe nie tylko umieszczono w bibliografii, lecz treść publikacji jest oparta w głównej mierze na nich.

Autor w związku z omawianą postacią ks. K. Budkiewicza przedstawił życie Kościoła w Petersburgu w czasach Rosji carskiej, a potem bolszewickiej. Równocześnie starał się znaleźć odpowiedź na pytanie, czy i w jakim stopniu Kościół w tym czasie ostał się, nie wchodząc w dyskredytujące go kompromisy z panującą władzą carską, potem radziecką, i to się autorowi udało. Istotnie, władza nie zdołała się Kościoła złamać ani podporządkować wytyczanym przez panującego celom politycznym. Duchowni i laikat mimo surowych represji pozostali wierni Kościołowi.

Publikacja ta jest cennym, opartym na źródłach przyczynkiem do dziejów Kościoła na terenie Rosji, potem ZSRR. Równocześnie pomoże współczesnym zrozumieć, na co słusznie autor zwrócił uwagę (s. 238), antykatolicką politykę współczesnej Rosji, która deklaruje się jako spadkobierczyni Rosji carskiej i radzieckiej.

Przy jak najbardziej pozytywnej ocenie niniejszej publikacji pragnę zwrócić uwagę na kilka kwestii dyskusyjnych. Temat dotyczy właściwie kilku kolejnych po sobie okresów dziejów Rosji (Rosja carska przed i w czasie I wojny światowej, po abdykacji cara i radziecka). Przy ogromie przytaczanych faktów z okresu zaledwie dwudziestu kilku lat, groziło niebezpieczeństwo zlewania się treści w jedną spłaszczoną rzeczywistość. Aby przedstawiany tok wydarzeń był jaśniejszy, czy nie warto było, zwłaszcza w rozdziale drugim, omawianą problematykę wyraźnie wyodrębnić z podawaniem dat, jakiego okresu ona konkretnie dotyczy?

W pierwszym paragrafie rozdziału pierwszego, wprowadzającym w temat, skoncentrowano się, wbrew brzmieniu jego tytułu, na przedstawieniu głównie problematyki Kościoła na terenie Petersburga. Treść paragrafu 1. z rozdziału trze-

ciego „Uporządkowanie spraw kościelnych w 1917 r.” wbrew tytułowi dotyczy już czasów radzieckich, wychodzi poza rok 1920. Tak więc, mimo iż jest istotna w treści pracy, to dla tego paragrafu, z powodu przyjętej w tytule daty 1917 r., w większości jest nie na temat. Autor na pewno miał na myśli już czasy rządów bolszewików. W paragrafie 2. tego rozdziału „Komitety Parafialne i Komitet Centralny” nie wyjaśniono czytelnikowi do końca pochodzenia tych instytucji (państwowego czy kościelnego), zwłaszcza Komitetu Centralnego (katolickich wspólnot archidiecezji mohylowskiej). Pierwszy był znany aż do końca istnienia ZSRR jako dzierżawca od państwa budynków kościelnych i sprzętu liturgicznego, jedyny reprezentant wspólnot parafialnych wobec państwa i dysponujący ich finansami oraz pracodawca dla pracujących przy kościołach duchownych. Szkoda, że autor nie wytłumaczył przynajmniej w przypisie do końca ich genezy. Z założenia komitety te miały być obsadzane przez państwo i jego przedłużeniem kontrolnym nad duszpasterstwem. W późniejszych latach istnienia ZSRR, przy nielicznych już wspólnotach parafialnych, zwłaszcza na Ukrainie, dzięki determinacji oraz roztropności wiernych i duszpasterzy stawały się oddanymi Kościołowi oraz bezkompromisowymi w jego obronie Radami Duszpasterskimi.

Autor poruszył skomplikowany problem inicjatyw neounijnych w prawosławiu na terenie Rosji w okresie objętym tematem. Na nie nakładały się działania Cerkwi Greckokatolickiej ze Lwowa i jej metropolity Andrzeja Szeptyckiego marzącego o misjach na terenie Rosji i o powstaniu Katolickiego Patriarchatu Kijowskiego. W tym kontekście informacje na temat faktu odbycia w 1917 r. w kościele Świętej Katarzyny w Petersburgu Synodu Kościoła Greckokatolickiego czy nominacji ks. Leonida Fiodorowa egzarchą tej wspólnoty kościelnej w Rosji wydają się dyskusyjne. Podejmowane wtedy działania w tej sprawie na terenie Rosji określone były jako neounijne. Skoro ten problem (nie wchodzący w temat dysertacji) poruszono, dla treści byłoby lepiej, gdyby uwzględniono publikację właśnie temu tematowi poświęconą i ustosunkowano się do niej (F. R z e m i e n i u k, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. Neounia*, Lublin 1999). W niej podano, że Fiodorow godności nie przyjął w obawie nieprzyjaznego przyjęcia jego nominacji przez ogół rosyjskiego społeczeństwa jako wyraz ingerencji Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej w wewnętrzne sprawy Rosji (s. 27). Nie zgadzając się do końca z racjami autorki, też wyrażam wątpliwość na temat sądu ks. B. Czaplickiego na ten temat.

Powyżej podniesione kwestie dyskusyjne nie umniejszają wartości opracowania. Rzetelne pod względem merytorycznym i bogato udokumentowane źródłami archiwalnymi stanowi ono cenny wkład w historiografię Kościoła na terenie Rosji, zwłaszcza w pierwszych latach istnienia ZSRR.

Ks. Józef Krętosz